



Echa z konwencji - Francja, Flers, Ruda, Lipie

FRANCJA

Drogie w Panu Braterstwo, gdziekolwiek Was to pismo dosięga. Pokój Wam!

Zgodnie z uchwałą uczestników konwencji pragniemy podzielić się z Wami tym, że z łaski Pana mieliśmy ten błogi przywilej zgromadzić się na ucztę duchową, która odbyła się 31 lipca br. W tej duchowej uczcie uczestniczyło również 9 osób braterstwa z U.S.A., którzy powracając z Generalnej Konwencji w Polsce zaszczylili nas też swoją obecnością, chcąc zarazem zapoznać się z gronem braterstwa we Francji. Były to miłe chwile błogiej społeczności, zapoznania się wzajemnego, a także i usługiwania jedni drugim. Bracia goście zza oceanu mieli ten przywilej nam usłużyć, tak brat Wnorowski, braciom już dobrze znany, jak też i brat Burtka, który po raz pierwszy głosił tak w Polsce, jak też i we Francji. W języku angielskim przemówił też br. Gonczewski, którego tłumaczem był br. Wnorowski.

Oprócz tych braci usłużył br. Tyczka, który po swoich fizycznych niedomaganiami czuje się obecnie względnie. Także i we francuskim języku usłużył 96 letni br. Eli. Cała bratnia usługa, społeczność z braćmi, jak też i dzielenie się miłymi wrażeniami z Generalnej Konwencji w Polsce wpłynęły bardzo dodatnio na wszystkich uczestników konwencji.

Za wszystkie miłe pozdrowienia i serdeczne życzenia, tak z Polski jak i U.S.A., braterstwo serdecznie dziękowali i wyrazili życzenie, ab nawzajem przesłać takie pozdrowienia i miłe życzenia przez tych uczestników konwencji, a także podzielić się tymi błogosławieństwami ze wszystkim braterstwem przez łamy „Na Straży”. „Zostań z Bogiem, aż się zejdziem znów”.

FLERS (FRANCJA)

Drodzy w Panu Braterstwo! Znów po dwóch tygodniach mamy ten błogi przywilej zgromadzić się na ucztę duchową we Flers w dniach 14 i 15 sierpnia br. Z wielkiej łaski Pana skorzystaliśmy z błogosławiącego przywileju uczestniczenia przy stole Pańskim. Tym razem Pan nam darował na krótką chwilę miłego gościa z Polski – brata Gumiełę. Jesteśmy naszemu dobremu Ojcu bardzo wdzięczni za to, a także braciom w Polsce. Usługa tego brata wpłynęła bardzo korzystnie na nasze serca i umysły. Młodzież miała też przywilej zaśpiewać parę pieśni na chwałę Bogu. W języku francuskim były też dwa

wykłady, w których usłużyli: brat Pilarski dla młodzieży oraz br. Młotkiewicz. Jakże szybko minęły te dwa dni w braterskiej atmosferze. Przez te dwie konwencje bracia miejscowi ponieśli wiele trudów związanych z ugoszczeniem tylu braci. Wyrażamy im serdeczne uznanie i wdzięczność.

Na koniec życzeniem wszystkich uczestników było, aby podzielić się tymi błogosławieństwami przez łamy pism „Na Straży”, „Straż” i „Journal de Sion”, zasyłając równocześnie bratnią miłość.

RUDA K. GRAJEW

Umiłowani w Chrystusie Bracia i Siostry! Bóg wszelkiej łaski i obfitego błogosławieństwa niech Was wszystkich ma w swojej świętej opiece przez Pana i Orędownika Jezusa Chrystusa.

Pragnieniem naszym jest podzielić się z wszystkimi braćmi i siostrami radością i błogosławieństwem, jakich Ojciec Niebieski udzielił nam obficie na uczcie duchowej, która odbyła się w naszej miejscowości w dniach 6-7 sierpnia br., na którą licznie przybyli bracia i siostry z różnych stron naszego kraju. Było również dwóch braci z Francji i jedna siostra z Australii. Wykładami usłużyło dziewięciu braci – w tym bracia z Francji. Wykłady były nader budujące i zachęcające. Bracia mówcy starali się wskazać na ważność obecnego czasu, zachęcając do gorliwości w tym ostatecznym boju. Więc też wszyscy zostaliśmy orzeźwieni i zasileni na duchu. Przy tej okazji, w drugim dniu uczty odbył się też chrzest, w którym dwie osoby okazały swoje poświęcenie się Bogu na służbę. Życzymy im wszelkich łask Bożych, aby na tej wąskiej, obranej przez siebie drodze mogły wytrwać aż do końca i otrzymać koronę żywota, którą obiecał Pan tym, którzy Go miłują.

Załączamy też chrześcijańskie pozdrowienia dla wszystkich braci i sióstr rozproszonych po różnych zakątkach tej ziemi i życzymy wszelkich Boskich łask i błogosławieństw potrzebnych do osiągnięcia onego wielkiego zbawienia.

LIPIE - WOJ. KOSZALIŃSKIE

Drodzy Bracia i Siostry! Łaska Wam i pokój od Boga Ojca przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Pragniemy się z Wami podzielić tą radością, którą otrzymaliśmy na uczcie duchowej w dniach 30-31 październi-



ka i 1 listopada br. w Lipiu, woj. koszalińskie.

Zjechało się sporo Braterstwa ze wszystkich stron naszego kraju. Najliczniej zaszczylili nas bracia z Lublina i z okolic, którzy przyjechali wynajętym autobusem. Frekwencja bardzo nam dopisała. Również było dużo braci do usługi duchowej. Służyli nam różnymi cennymi doradami z Pisma Św. Tematy były budujące i na czasie. Np. 1) Czasy ostateczne. 2) O Abrahamie. 3) Br. Przewodniczący zdał raport z podróży po Francji. 4) Coście wyszli widzieć. 5) Modlitwa męża Bożego wysłuchana. 6) Lekcja z życia ojca wierzących. 7) Królestwo Boże przybliży się, a my nieraz od niego się oddalamy. 8) Moc języka. 9) Cofanie się wstecz. 10) Litera a duch Prawdy. 11) O wszystkich świętych.

Miłość i zadowolenie można było wyczytać na każdej twarzy, wszyscy czuliśmy się uweseleni, bo odczuliśmy pomiędzy nami naszego Pana, który przepasawszy się służył nam. – Łuk. 12:36-37.

Miejscowi Braterstwo zainstalowali głośniki, tak że z wykładów mogły również korzystać i nasze siostry, które przygotowywały nam smaczne posiłki. Pogoda też nam przez te dni dopisywała – lecz bardziej to pogoda ducha była wspaniała. Można było zauważyć po tym, że młodzież pomiędzy zebraniem, jak i wieczorami śpiewała pieśni na cześć Stwórcy, w różnych językach – polskim, rosyjskim i ukraińskim. Nasze

maluchy zadeklamowały nam kilka wierszyków. W takiej atmosferze duchowej przebywając nie chciałoby się już rozstawać. Lecz cóż robić, obowiązki ziemskie zmusiły nas do rozstania się. Jak miłym było powitanie – to bolesnym było rozstanie. Po modlitwie Pańskiej i odśpiewaniu pieśni „Zostań z Bogiem, aż się zejdziem znów”, rozstaliśmy się, z tą myślą, że niedługo spotkamy się tam u Pana, gdzie żadne trudności ani obowiązki nie zdołają nas rozłączyć. O błoga chwilo, przyjdź czym prędzej! Jan 16:22

Przy rozstaniu się przez ogół było zadecydowane, aby tymi wspaniałymi błogosławieństwami podzielić się ze wszystkimi, którzy nie mieli możliwości z nami uczestniczyć.

Przez łamy „Na Straży” wszystkim czytelnikom ślemy bratnie chrześcijańskie pozdrowienie, życzymy Wam, aby dobry Bóg zawsze miał Was w swej opiece, wzmacniał na duchu, ochraniał od wszelkich pokus, aby dał Wam hojne wejście do wiecznego Królestwa Pana naszego Jezusa Chrystusa (2 Piotra 1:10-11). Tego z głębi serca wszystkim życzymy.

R-
„Straż”